

Obchody 100-tnej rocznicy Odzyskania Niepodległości przez Polskę w Sołectwie Drołtowice

W dniu 9 listopada w Szkole Podstawowej w Drołtowicach uczestniczyłem wraz z członkami Rady Sołectkiej i zaproszonymi gośćmi w uroczystym apelu z okazji 100-tnej rocznicy Odzyskania Niepodległości Polski. W apelu wzięli udział uczniowie ze szkoły, których przygotowała Pani Danuta Balcer. Po bardzo patriotycznym i wzruszającym przedstawieniu, za który składam bardzo gorące podziękowania dzieciom i Pani Danucie Balcer udaliśmy się z grupą uczniów z klas VII i VIII na drogę od Świetlicy Wiejskiej w Drołtowicach w kierunku lasu aby posadzić „100 lip na 100-lecie Polski”.

Taką formę upamiętnienia 100-lecia odzyskania przez Polskę Niepodległości wymyśliłem wiosną 2018r. kiedy to udało mi się pozyskać 100 lip. Dlaczego akurat lipy ponieważ **Lipa jest drzewem**, które nie tylko pięknie wygląda i jako drzewo jest częścią przyrodniczego ekosystemu, lecz jednocześnie spełnia rolę drzewa miododajnego. Przyciąga więc do swoich kwiatów pożyteczne owady, a w szczególności pszczoły.

Mamy więc podwójną korzyść: uzyskujemy miód i rozwój pożytecznych owadów.

Teren, który wybraliśmy do tego celu też nie był przypadkowo wybrany ponieważ ma to być początek trasy turystycznej, którą zaplanowałem już 2016 roku a przebiega ona przez piękne tereny lasów Nadleśnictwa w Sycowie, w których można spotkać bardzo dużo ciekawych atrakcji. Między innymi: **Obelisk kamienny**, który powstał dla upamiętnienia podobnej akcji jak dzisiaj. Napis wyryty w kamieniu został przetłumaczony przez Panią Justynę Harabasz z Zawady

Dla upamiętnienia

50- lecia własności

Berrsehalt Rudelsdorf

posadzono te 50 drzew

1.

17 listopada 1876

zostało podpisane przez Korn, Rudelsdorf

Rudelsdorf - Drołtowice; Korn – właściciel ziemski w Drołtowicach

Wspomniane 50 drzew to dęby, które przetrwały do dzisiaj i tworzą potrójną aleję. Prowadziła ona do gajówki, która została spalona w czasie działań wojennych. Dzisiaj miejsce to nazywamy „spaloną gajówką”.

Działo się to 143 lata temu.

Tak więc już w tamtych latach doceniano potrzebę sadzenia nowych drzew, a nawet fakt ten upamiętniano napisami w kamieniu. My dzisiaj w sposób podobny, chcemy reaktywować aleję śródpólną, i posadzić lipy.

W odległości około 200 m od kamiennego obelisku, rosną olbrzymie prawie **400 letnie dęby**, które są pomnikami przyrody i podlegają pełnej ochronie. Niestety ich stan zdrowotny jest zły, z powodu wieku.

Na terenie leśnictwa znajdują się źródła **rzeki Oleśnicy**, która wypływa z wąwozu w pobliżu miejscowości Ostrowina.

Jest tam czynne źródło z którego można napić się wody.

W wąwozie tym nie wykonujemy żadnych prac leśnych i rosną w nim drzewa w każdym wieku, których nie wycinamy, a które odnawiają się same.

Oleśnica jest rzeczką, wpływającą do Widawy, która ma również źródła w leśnictwie Drołtowiec.

Widawa ma swoje źródła w pobliżu drogi do Goli Wielkiej i płynie wzdłuż tej drogi, a uchodzi do Odry.

Rów, który przebiega w pobliżu naszej wioski, z północy na południe przez zalew w Stradomi, to jest Widawa.

Te wszystkie działania nie byłyby możliwe do wykonania gdyby nie pomoc ludzi życzliwych którym serdecznie dziękuję.

Dziękuję panu Nadleśniczemu Józefowi Szymańskiemu, Annie i Andrzejowi Dubickiemu, Sebastianowi Sęktas, Janowi i Grzegorzowi Smorawskim, Annie i Krzysztofowi Smorawskim, Karolowi Kusio, Henrykowi Początek oraz członkom Rady sołectkiej: Adamowi Koropatnickiemu, Henrykowi Musiał, Teresie Rygiel, Jerzemu Sałkowi, Sebastianowi Zimie jak również Dyrektorowi Szkoły Podstawowej w Drołtowicach Panu Jackowi Wojtasowi, który pozytywnie przychylił się do w/w pomysłu i wydelegował uczniów do sadzenia drzewek wraz z opiekunami Karoliną Konopko i Mateuszem Hanyżem.

Sołtys wsi Drołtowiec

Włodzimierz Nawrot

PS.

Tekst powstał we współpracy z Panem Andrzejem Dubickim.